

Czas w tekście urzędowym

EWA MALINOWSKA

(Opole)

Przedmiotem niniejszego szkicu jest czas w tekście urzędowym (i to czas jako pojęcie, jak i kategoria gramatyczna).

W polszczyźnie każdy czas gramatyczny ma właściwą sobie formę. I tak czas przeszły to gramatyczna forma czasownika wyrażająca to, że czas dokonywania się czynności jest wcześniejszy od chwili mówienia o niej; czas przyszły z kolei to forma czasownika wyrażająca to, że czas dokonywania się czynności ma nastąpić po chwili mówienia o niej, natomiast czas teraźniejszy to forma czasownika wyrażająca to, że czas dokonywania się czynności i chwila mówienia o niej przypadają współcześnie.

Elżbieta Tabakowska zauważa, że „gramatyczna kategoria czasu służy wyrażeniu pojęciowej kategorii czasu. Określa ona relacje między zdarzeniem zachodzącym w czasie w rzeczywistości pozajęzykowej a czasem komunikatu językowego, nazywanego czasem aktu mownego” (Tabakowska 2001: 136). Zdarzenia mogą zachodzić jednocześnie z aktem mówienia (czas teraźniejszy), przed nim (w przeszłości) albo potencjalnie mogą zaistnieć po nim (w przyszłości), przy czym tylko zdarzenia zachodzące w przeszłości lub teraźniejszości traktujemy jako fakty. Zdarzenia mające zajść w przyszłości jedynie przewidujemy, czy też oczekujemy, że zaistnieją.

Czas jest jednym ze składników świata urzędowego, zatem przyjrzyjmy się najważniejszym właściwościom świata, w którym funkcjonuje tekst urzędowy. Zauważyć należy, że jest to świat, w którym, podobnie jak w świecie fikcji literackiej, istnieją przedmioty, osoby, dzieją się zdarzenia. Specyficzne jest jednak to, że mieszkańcami świata urzędowego są nie tylko osoby fizyczne (np. Jan Nowak), ale i osoby prawne (np. fundacje, banki, przedsiębiorstwa, spółki, samorządy) oraz podmiot administrujący – decydent, który jest czasowym eksponentem władzy.

Osobliwością tego świata są właśnie osoby prawne. Są one podmiotami prawa, przy czym w zależności od jego gałęzi, zmienia się podmiot wypowiedzi (Gizbert-Studnicki 1992: 149-161). I tak dla prawa cywilnego podmiotem są osoby prawne i osoby fizyczne, dla prawa administracyjnego – organy administracji i strony, dla prawa finansowego – podatnicy, płatnicy itd. Można powiedzieć, że mieszkańcy świata urzędowego są w odmienny sposób wyróżnieni niż mieszkańcy świata doświadczenia potocznego (por. Gizbert-Studnicki 1992: 155). Podmiotem tekstu urzędowego najczęściej nie jest dany człowiek jako osoba, tj. wiązka pewnych właściwości indywidualizujących, lecz wskazany kategorialnie, np. jako wyborca, świadek w sądzie, kontrahent umowy, pracownik itd. Charakterystyczne jest to, że ten sam człowiek może być różnie określany, może bowiem występować w różnych sytuacjach społecznych i pełnić w nich rozmaite role – kierującego pojazdem, podatnika, kontrahenta umowy, nauczyciela, najemcy itd. Tylko w indywidualnych aktach stosowania prawa (decyzja administracyjna) odbiorca działań urzędowych wskazany jest imiennie.

Jednym z ważniejszych składników świata, w którym funkcjonują teksty urzędowe, jest prawo (rozumiane jako normy postępowania). Jest ono najszerszą ramą działań urzędowych. Na podstawie przepisów prawnych administracja reguluje stosunki społeczne między organami państwa a obywatelami, a także między organami państwa i urzędnikami powołanymi do wykonania określonych obowiązków. Istotnym składnikiem tego świata są zatem powinności, a podstawowymi pojęciami: obowiązek, nakaz, zakaz i pozwolenie. Teksty urzędowe dotyczą więc przede wszystkim obowiązków, uprawnień, roszczeń, kompetencji jednych osób wobec drugich, a także jednych instytucji wobec innych. Mają charakter powinnościowy i dyrektywny – wyznaczają obowiązek określonego zachowania się w określonej sytuacji. Pełnią równocześnie funkcję informacyjną i dyrektywną.

Wypowiedzi o dominującej funkcji dyrektywnej wyznaczają obywatelowi obowiązki i uprawnienia – pewnych czynności zakazują, inne pozwalają, do jeszcze innych zobowiązują itd. Oznacza to, że nadawca nakazuje odbiorcy postąpić w określony sposób (opisany w składniku propozycjonalnym) bądź zakazuje lub pozwala na określone działanie. Nadawca stwierdza, że w danych okolicznościach ktoś powinien (lub ma prawo) **jednorazowo** (np. w umowie) lub **zawsze** (np. regulamin) postępować w określony sposób. O dyrektywnym charakterze wypowiedzi świadczy zastosowany tryb oznajmujący, często też kontekst sytuacyjny lub okoliczność, że analizowana wypowiedź wchodzi w skład tekstu, któremu w całości przypisujemy własności dyrektywne (Malinowski 2006: 114).

Najczęściej przepisy prawne przybierają postać wyrażen, które głoszą, że jakiś podmiot zachowuje się w pewien sposób aktualnie lub będzie się zachowywał w przyszłości, coś się dzieje z jakimś człowiekiem czy podmiotem, jakaś czynność wywołuje pewien stan, ktoś może coś uczynić, coś można uczynić itd. (szerzej Zieliński 1972: 50-51). Przedmiotem wskazań w normach prawnych są zatem czyny (zdarzenia) przyszłe, o których nie wiadomo jeszcze, czy zostaną zrealizowane (czyny potencjalne).

Należy podkreślić, że tekst urzędowy nie tylko opisuje zdarzenia i ludzkie zachowania, ale też kreuje idealny świat powinności (Sarkowicz 1995: 97), pełni więc często funkcję kreatywną – projektuje modelowe sytuacje prawne (ustanawia nowe stany rzeczy). Konkretnie stany prawne konstytuowane są przez formułowane na piśmie teksty ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, umów, testamentów, regulaminów, statutów itd.

W zależności od kategorii adresata można wyróżnić wypowiedzi o doniosłości prawnej generalnej, które tworzą nową rzeczywistość prawną dla wszystkich obywateli lub znacznej ich części (akty prawa miejscowego) oraz o doniosłości indywidualnej – tworzą nową rzeczywistość prawną dla konkretnego obywatela lub instytucji. Teksty o doniosłości generalnej (powstają w sytuacji niezindywidualizowanej) to wypowiedzi skierowane **dla kogoś**, charakteryzujące się tym, że odbiorca może w dowolnym czasie i miejscu zapoznać się z tekstem, tzn., gdy znajdzie się w sytuacji projektowanej w danym akcie prawnym. Natomiast teksty o doniosłości indywidualnej (powstają w sytuacji zindywidualizowanej) to wypowiedzi skierowane **do kogoś** (np. wyrok, decyzja administracyjna, akt małżeństwa, testament itd.). Intencją nadawcy tych aktów jest stanowienie nakazów lub zakazów określonego zachowania, ustalenie praw i obowiązków dla indywidualnie określonej, imiennie wskazanej osoby fizycznej lub prawnej. Dla obu grup tekstów charakterystyczny jest brak styczności czasowej i przestrzennej między aktem nadawania i odbioru (wyjątek stanowią wypowiedzi o charakterze ceremonialnym, np.: *Otwieram posiedzenie Sejmu; Nadaję ci imię* itp.).

W wypowiedziach skierowanych do kogoś czasowniki performatywne występują w 1. osobie czasu teraźniejszego: (niniejszym) *zobowiązuję się, zaświadczam, nadaję ci imię, zarządzam, postanawiam*. Są to wypowiedzi, które wskazują na jednorazowe podjęcie określonego czynu. Natomiast w wypowiedziach nieskierowanych (wypowiedzi dla kogoś), czyli w aktach o doniosłości prawnej generalnej, tworzących nową rzeczywistość prawną dla wszystkich obywateli lub znacznej ich części, performatywy mają najczęściej charakter bezosobowy: *za rządzi się, co następuje; ustanawia się; uchwala się; zezwala się, odmawia się* itd.

Specyfiką tekstów niezindywidualizowanych jest to, że nie „wygasają” po jednorazowym zastosowaniu, lecz przeznaczone są do stosowania w określonych powtarzających się sytuacjach. Normy prawne w nich wysłowione nie odnoszą się też do konkretnych sytuacji-zdarzeń, lecz do sytuacji potencjalnych, ponieważ stanowią „składniki bezosobowych porządków w potencjalnych zastosowaniach (względnie) trwałych, a aktualizujących się niejako automatycznie w razie zaistnienia konkretnych sytuacji o pewnych cechach przez dane normy określonych” (Opałek 1974: 136). To wyjaśnia, dlaczego w tekstach prawnych dominuje czas przyszły lub czas teraźniejszy (w funkcji czasu przyszłego, odnoszący się do zdarzeń przyszłych).

Tomasz Gizbert-Studnicki (1992: 157) zauważa, że, „w świecie prawnym czas biegnie w odmienny sposób niż w świecie doświadczenia potocznego”, bowiem w tym ostatnim zdarzenia są uporządkowane w dwojaki sposób: są uporządkowane relatywnie, tj. jedno względem drugiego (wcześniej, później, równocześnie) oraz są uporządkowane absolutnie, tj. w odniesieniu do akceptowanego w danej kulturze kalendarza. Natomiast w świecie prawnym istnieje w zasadzie tylko czas relatywny, tzn., że „zdarzenie może być pod względem czasu przedstawiane tylko w odniesieniu do innego zdarzenia i odstępu czasowego między nimi” (Tamże), np.: *Studia niestacjonarne mogą trwać o dwa semestry dłużej niż odpowiednie studia stacjonarne czy: Sprawa powinna być rozpatrzona w ciągu 14 dni od otrzymania wniosku pracownika*. Jak widzimy upływ czasu wyznaczony jest przez porównanie dwóch zdarzeń, a nie przez datę (absolutny moment czasowy). „Odmierzanie czasu w świecie tekstu prawnego z reguły ma charakter nieabsolutny” (Sarkowicz 1995: 109).

Czas absolutny wchodzi do prawnego obrazu świata tylko wyjątkowo, tj. w metaprzepisach, czyli w przepisach określających termin wejścia w życie danego aktu prawnego, przy czym możliwości sformułowania daty obowiązywania danego aktu prawnego są trzy: akt wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia lub z dniem jego ustanowienia (jeśli dany akt nie wymaga publikacji), bądź przewiduje się *vacatio legis*, czyli akt obowiązywać będzie w jakimś terminie późniejszym niż jego dzień ogłoszenia lub ustanowienia (np. *Ustawa o języku polskim* miała półroczny okres *vacatio legis* od momentu jej ogłoszenia w *Dzienniku Ustaw*). Sławomira Wronkowska (1992: 339) podkreśla, że ogłoszenie aktu prawnego wskazuje, że obowiązki realizowania norm zawartych w opublikowanym akcie prawnym, aktualizują się dopiero wtedy, gdy dane normy znajdują zastosowanie, tzn. znajdują się podmioty o cechach adresata normy oraz wystąpią okoliczności wskazane w tych normach.

Natomiast w sytuacji zindywidualizowanej, zwłaszcza w listach urzędowych zauważa się czas kalendarzowy (absolutny), co związane jest z dokumentacyjną funkcją tych tekstów. Datowalność czasu łączy się z faktografią, z potwierdzeniem czasu wpłynięcia pisma do urzędu (formuła: *wpłynęło dnia...*), ułatwia obieg pism i dalsze procedury postępowania. Deiksa czasowa wyrażona jest w postaci liczebników wskazujących na dzień, miesiąc i rok, przy czym miesiąc w tekstach urzędowych, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, zapisywany jest słownie, nie cyfrowo. Czas kalendarzowy przywoływany jest także w formułach pouczenia, gdy od danej decyzji przysługuje prawo do odwołania. Osoba fizyczna lub prawna może zwrócić się do urzędu z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy najczęściej w ciągu 14 dni od dnia otrzymania decyzji, np.: *Wyrok może być zaskarżony w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia czy: Od decyzji niniejszej służy prawo wniesienia odwołania do ... w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji*. Deiksa czasowa bywa także wyrażona w postaci przysłówków (*natychmiast, niezwłocznie*, np.: *O pożarze należy natychmiast zawiadomić straż pożarną*) oraz wyrażeń typu: *w terminie od...do czy na koniec miesiąca kalendarzowego* itd.

Czas absolutny pojawia się też w umowach, które jako czynność prawna są zobowiązaniami układających się konkretnych imiennie wskazanych stron oraz odnoszą się do konkretnych sytuacji. Na przykład umowa kupna mieszkania w części inicjalnej zawiera datę, jest to bowiem ważny składnik tekstu – od tego czasu strony zobowiązują się do przestrzegania przepisów zawartych w dokumencie: *Umowa nr... zawarta w dniu 20 marca 2006 r. w Otwocku pomiędzy: Przedsiębiorstwem Budowlanym „Stocki” sp. z o.o. z siedzibą w Otwocku przy ul. Warszawskiej 39 reprezentowanym przez Prezesa – Jan Stockiego, zwanego dalej Sprzedającym a Panem Piotrem Nowakiem legitymującym się dowodem osobistym ...zamieszkałym w, zwanym dalej Kupującym*.

Celem umowy jest ustanowienie określonego skutku prawnego, tu przeniesienie własności rzeczy. W przepisach końcowych pojawia się formuła przypominająca kupującemu i sprzedającemu, że skutek prawny następuje z dniem podpisania zobowiązania, np.: *Umowa wchodzi w życie i obowiązuje strony z dniem podpisania czy: Umowa niniejsza wiąże wnioskodawcę i Telekomunikację Polską S.A. od dnia jej podpisania*.

Z kolei w umowach o korzystaniu z abonamentu czy w umowach najmu w treść dokumentu wpisana jest informacja o czasie, na jaki umowa jest zawarta, tj. na czas określony (tu podaje się konkretną datę obowiązywania), czy na czas nieokreślony. Jest to bardzo istotny składnik dokumentu.

Charakterystyczne dla tekstu urzędowego jest konstruowanie wypowiedzi, w których występują czasowniki w różnych funkcjach (opisowa, prognostyczna, dyrektywalna itd.) i w różnych czasach. I tak w jednej wypowiedzi pewna jej część ma charakter opisowy, a użyte czasowniki występują w 3 osobie czasu teraźniejszego (są to wypowiedzi pozornie oznajmujące, w których nadawca (prawodawca) informuje adresata o istnieniu pewnego stanu rzeczy, który jest w rzeczywistości stanem przez niego zalecanym), a pozostała część tejże wypowiedzi pełni funkcję dyrektywną, np.: „Jeżeli x zagarnia (funkcja opisowa) cudze mienie ruchome, to x podlega (funkcja dyrektywalna) karze pozbawienia wolności” (za Malinowski 2006: 115).

Teksty nieskierowane (teksty prawne) projektują zdarzenia przyszłe, odnoszą się do zdarzeń przyszłych, dlatego znaczna ilość wypowiedzi urzędowych sformułowana jest w czasie przyszłym. Użyte w takich wypowiedziach czasowniki pełnią funkcję dyrektywną bądź prognostyczną. Np. *Wszyscy mieszkańcy mają obowiązek dbać o utrzymanie należytego porządku, czystości i estetyki w pomieszczeniach ogólnego użytku (obowiązek) czy Senat uczelni może określić warunki zwalniania studenta studiów zawodowych z obowiązku odbycia praktyki (dozwolenie) albo: Do studiowania w uczelni może być dopuszczona osoba, która posiada świadectwo dojrzałości.* Często w jednej wypowiedzi występują czasowniki o obydwu funkcjach, np.: „Jeżeli x dostarczy (funkcja prognostyczna) towary, to y zapłaci (funkcja dyrektywalna) cenę za rzecz x” (Malinowski 115).

W tekstach urzędowych występują również czasowniki w czasie przeszłym, ale zaznaczyć trzeba, że nigdy nie pełnią one funkcji dyrektywnej, lecz są używane wyłącznie w konstrukcjach opisowych (Gizbert-Studnicki 1982: 101 i n.) oraz w pismach o funkcji sprawozdawczo-dokumentacyjnej. Np. w protokole (gatunku utrwalającym pewne czynności, rejestrującym je) wszystkie czasowniki występują w czasie przeszłym, np. *głos zabrał, w posiedzeniu uczestniczyli, obrady prowadził, państwa-strony uzgodniły* itd. Jest to związane z okolicznościami tworzenia tych dokumentów – pisane są zwykle po zakończeniu kontroli, tworzone są też w trakcie zebrania. Z protokołu powinno jasno wynikać kto, gdzie i kiedy dokonał pewnych czynności. Jedyne ustalenia i zalecenia (a zatem czasowniki o funkcji dyrektywnej) redagowane są w czasie przyszłym (*należy przeprowadzić szkolenie, należy zmienić czas pracy* ...).

Często obserwuje się współwystępowanie w jednym wypowiedzeniu czasu teraźniejszego i przyszłego. I tak statut rozpoczyna akt stwierdzenia wyrażony w czasie teraźniejszym: *Towarzystwo jest osobą prawną*, po czym mamy dalej akt dozwolenia: *może nabywać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy, zaciągać zo-*

bowiązania i zawierać umowy, może pozywać i być pozwane do sądu, który wyrażony jest już w czasie przyszłym.

Współistnienie trzech czasów obserwujemy w tekście decyzji administracyjnej, przy czym w części zwanej osnową czynność urzędnika rozstrzygającego sprawę wyrażona jest w 1 osobie czasu teraźniejszego: (ja urzędnik) *postanawiam, rozstrzygam, przyznaję, zatwierdzam, zezwalam, umarzam* itd., natomiast w uzasadnieniu występują już trzy czasy, np.: *Wyjaśniam, że ... Druga rozpatrywana możliwość prowadziła przez ... m. Opole. Wyznaczony objazd nie spełnia wymogów drogi przeznaczonej dla ładunków ponadgabarytowych. Objazdem może się odbyć przejazd zestawu z ładunkiem o szerokości nieprzekraczającej szerokości 5 m. ...*

Teksty urzędowe to także komunikaty, których nadawcą jest indywidualny obywatel, zwracający się do instytucjonalnego odbiorcy z prośbą o coś, z wnioskiem czy ofertą. Są one redagowane w 1 osobie liczby poj. lub mnogiej czasu teraźniejszego, co obserwujemy już w formułach początkowych tekstu. I tak podanie rozpoczynająca formuła: *uprzejmie proszę (prosimy) o...*, wniosek: *wnoszę (wnosimy) o...* (np.: *Samorząd Studencki wnosi o ustalenie opłaty za miejsce w domu studenckim dla studentów obcokrajowców*), skarga: *wnoszę skargę na...* (np.: *wnoszę skargę na działalność Biura Obsługi Klienta Telekomunikacji Polskiej...*), list motywacyjny: *zgłaszam swoją kandydaturę na stanowisko...* Natomiast w formułach końcowych często współwystępuje czas teraźniejszy i przyszły np.: *z góry dziękuję za rozważenie mojej kandydatury i oczekuję odpowiedzi* albo: *Jednocześnie ponownie informuję, że jestem zdecydowany egzekwować reklamację za pośrednictwem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, do którego skieruję także kopię niniejszego pisma.*

Z kolei w ofercie pracy czas czynności wyrażonej w performatywie wskazującym na cel działania nadawcy określony jest w 1. osobie czasu przyszłego: *podejmę, poszukuję, zaopiekuję się* (np.: *młoda, energiczna podejmie się sprzątnia biur* czy: *Emeryt podejmie od zaraz pracę jako kierowca*) lub w 3. osobie tegoż czasu, np.: *Przedsiębiorstwo... zatrudni, poszukuje, szuka* itd.

W polszczyźnie kategoria czasu związana jest ściśle z kategorią aspektu. Można mówić o czasie danego zdarzenia w stosunku do innego zdarzenia. I tak uprzedniość zdarzenia, jego „zamknięcie” w stosunku do wybranego punktu odniesienia komunikuje aspekt dokonany. Czynność przebiegająca w czasie może wystąpić jeden raz lub też może wystąpić wielokrotnie. W tekstach urzędowych nieskierowanych (a zatem w tekstach prawnych) będą to czynności wielokrotne, tzn. ilekroć podmiot znajdzie się w projektowanej sytuacji, zdarzeniu prawnym lub faktycznym. Powtarzalność czynności należy bowiem do istoty wszelkiego

prawa, gdyż uwarunkowana jest jego funkcją jako normy społecznej. Natomiast indywidualne akty stosowania prawa wskazują jednorazowe podjęcie określonego działania (czynu) w pewnych określonych okolicznościach.

Reasumując, należy podkreślić, że w świecie urzędowym czas biegnie w odmienny sposób niż w świecie doświadczenia potocznego. Teksty prawne projektują zdarzenia przyszłe, dlatego nastawione są na formy czasu przyszłego. W dokumentach tych istnieje w zasadzie tylko czas relatywny, co oznacza, że zdarzenie może być pod względem czasu przedstawiane tylko w odniesieniu do innego zdarzenia i odstępu czasowego między nimi, a nie przez datę (absolutny moment czasowy). Czas absolutny występuje tylko w przepisach określających termin wejścia w życie danego aktu.

Z kolei w pismach urzędowych dominuje czas kalendarzowy, co związane jest z dokumentacyjną funkcją tych tekstów. Datowalność czasu łączy się z faktografią i dalszymi procedurami postępowania.

Literatura

- Gizbert-Studnicki T., 1982, *Znamiona czasownikowe w kodeksie karnym. Zagadnienia czasu gramatycznego i aspektu*, „Studia Prawnicze”, nr 1-2.
- Gizbert-Studnicki T., 1992, *Język prawny a obraz świata. – Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków.
- Gizbert-Studnicki T., 2004, *Sytuacyjne uwarunkowanie językowych właściwości tekstów prawnych. – Język, prawo, społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, 1999, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa.
- Malinowska E., 2001, *Wypowiedzi administracyjne – struktura i pragmatyka*, Opole.
- Malinowska E., 2002, *Język urzędowy a językowy obraz świata*, „Studia Slavica” V, Opole – Ostrawa.
- Malinowski A., 2006, *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*, Warszawa.
- Nagórko A., 1996, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa.
- Opalek K., 1974, *Z teorii dyrektyw i norm*, Warszawa.
- Sarkowicz R., 1995, *Poziomowa interpretacja tekstu prawnego*, Kraków.
- Tabakowska E. (red.), 2001, *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, Kraków.
- Wronkowska S., 1992, *Publikacja aktów normatywnych. Przyczynek do dyskusji o państwie prawnym. – Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, red. G. Skąpska, Kraków.
- Zieliński M., 1972, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań.
- Zieliński M., 2002, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa.

Time in Office Texts

In the office world time runs in a different way than in the world of colloquial experience. Untargeted texts (legal texts) project future events; therefore a considerable number of office utterances is formed in a future tense. In legal utterances there is actually only a relative time i.e. as far as time is concerned, an event may be presented only in reference to a different event and time period between them, and not through a date (an absolute time moment). The absolute time appears only in the regulations determining the date when a given legal act comes into force.

On the other hand, in office letters, the absolute time (the calendar time) dominates, which is connected with a documenting function of these texts. Time dating is connected with factography and further proceedings. Time deixis is expressed in the form of numerals indicating a day, a month and a year, or in the form of adverbs (e.g. immediately, promptly etc.)

Keywords: *legal text, office text, absolute time, relative time, deixis.*

1. Przedmiotem artykułu jest przedstawienie dyskursywnej interpretacji prawa jako systemu działania, któremu przypisuje się podporządkowanie ogółu interakcji regulowanych przez normy prawne. Zakłada się, że *Kodeks pracy*¹ mieści się w systemie prawa jako wyznacznik tego systemu, który przedstawia pewien sprecyzowany obraz przebiegu komunikacji w społeczeństwie. Aspekt komunikacyjny prawa stanowionego przez parlament wpływa na sprawność komunikacyjną prawa w działaniu obejmującym wyroki sądowe i decyzje administracyjne, a także w sferze działania prawa, taką jak umowy czy realizacja uprawnień osób zawierających umowy. Emisja przekazu zawartego w prawie stanowionym przez parlament jest adresowana „do tych, których zachowania ma kształtować: obywateli, urzędników, sądów, policji, firm gospodarczych”². Spośród interakcji orientujących się społecznie jakim jest prawo zwraca się uwagę na te, które służą jego twórczej interpretacji.³

1. *Kodeks pracy. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 - z późn. zmianami.*

2. O komunikacyjnej funkcji prawa, *acta. Lęborska 2008*, 193.

3. W artykule zajmujemy się tylko takimi ustawa-jawowymi twórczymi w odwołaniu, a więc interpretacją tego, co zostało wyświadczone w przepisach *Kodeksu pracy*. Interakcje, których aspekt komunikacyjny dotyczy prawa w działalności, a które w zastosowaniu przyjmują charakter konkretny, zostają pominięte. Też w tym zakresie umowy o pracę między pracownikiem a pracodawcą, w sprawie sposobu komunikacji jakim są przepisy o stosunku pracy do tzw. obrótu prawnego, czyli w sferze działania prawa.